

BIBLIOTEKA

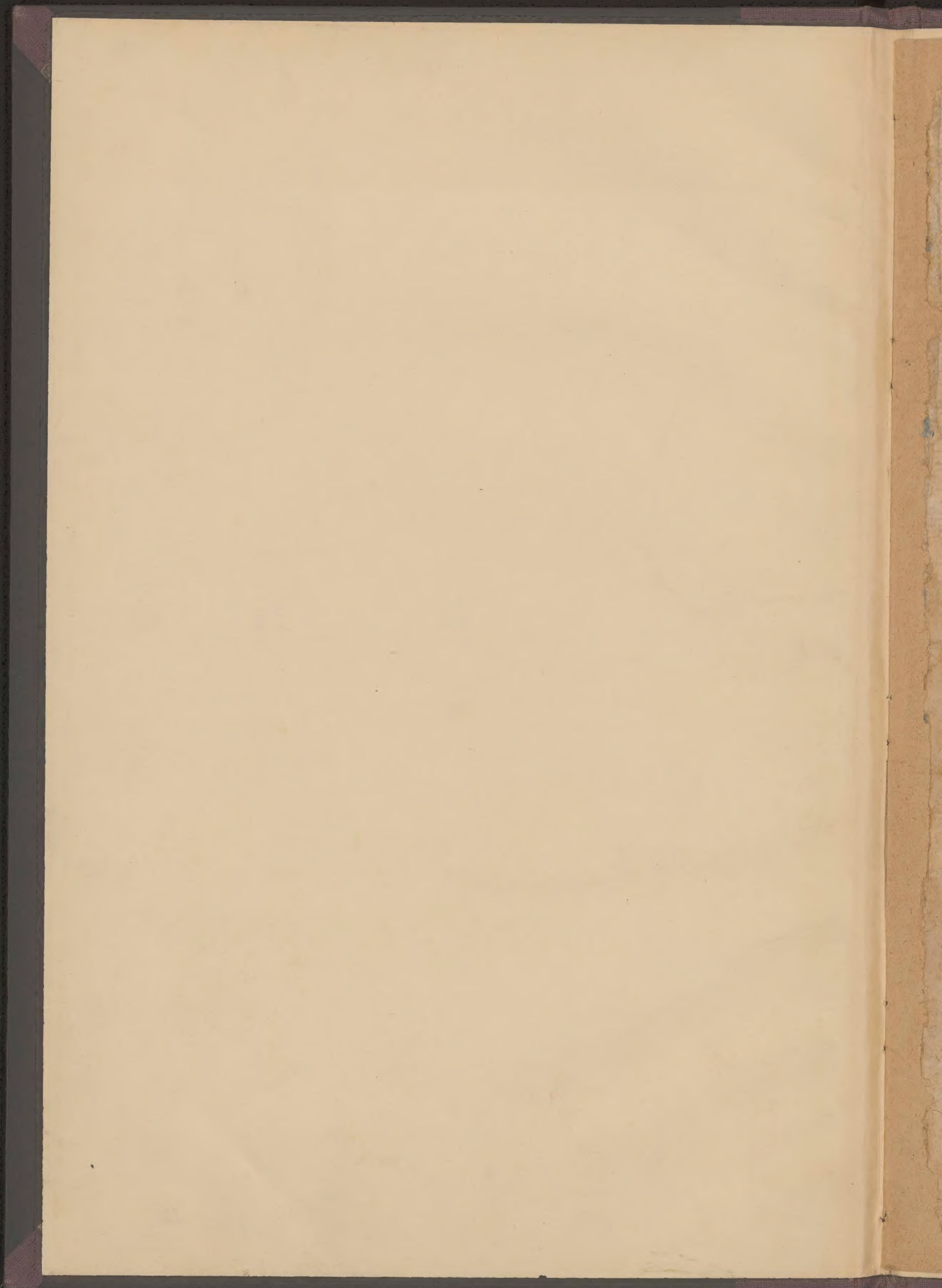


JAGIELLOŃSKA

~~Ed 17 c~~







Relacja o wojnie w Węgrzech, Die II. Septembris
odprawionej szczęśliwie 1697. Z Krakowa 5. Octobris 1697.

CO do Węgierskich wiadomości, gdy upewniony został Xiażę Eugeniusz Sabaudia, Hetman W. w Węgrzech Woysk Cefárskich, y Xiażę Pánstwa Rzymskiego, że Nieprzyaciół ułępował z Polá, *quondam* Szańców Rzymskich, ku Cisy kierując swoje Mária, jeszcze 9. przeszłego Mieściacá, y wiedząc iáko Sułtanowi Cefárowi Tureckiemu rozrádziła była Naywyższa Stárzyżná woienna (á osobliwie Muffty *interpretator* Praw Alkoranu Pogáńskiego) áby się nie odważał ná bitwę polną z Cefárskim Woyskiem, ruszył się zaraz pomieniony Xiażę Sabaudia 10. *eiusdem* z Obozem swoim, także ku Cisy; á ponieważ Nieprzyaciół większy miał wczas, y krotszy przeciąg *per lineam rectam*, aż do samey Rzeki, niż Woyská Cefárskie, tedy zá dobre poczytał Xiażę, przodkiem z większa częścią Regimentów konnych *progređi*, y 11. przyciągnął do Szenty, w dobrej posturze y ułżykowaniu: á w ten czas też właśnie iedná Párthia Várska, która chodźiła dla ięzyká przeciwo Nieprzyaciółowi, złapałszy iednego Báśę, przyprowadźiła go przed Xciá, y z niego wyrozumiałszy o reolucyi Sułtána, że náзад miał przechodzić z wśytkim Woyskiem Cise, dla uchrony Bártályi polney, y w tymże czasie przybyła Piechotá z Działámi do Xciá, reolwował się Xiażę zá zdaniem wśytkiey Stárszyżny Woyskowej, áttakować y uderzyć ná Nieprzyaciółá w Okopách bez omięszkania, mocnego w 36. tyśięcy Woyská: y ledwo co uderzył ná nie, zaraz pięć tyśięcy lázdy Tureckiey, y potem lánczárów tylo dwoie, skoczyli do obrony pierwszych Okopów z wśytká siła, y odważna uczynili resistencyá, ále *superati hostes*, á *salu* przez iedną godzinę *existenti* od bohátyrskich Zołnierzów Niemieckich (á naybárdziey od Naiásnieyszego Krolá I. M. Polskiego, Xciá I. M. Elektorá Sáskiego Diwizyey) nie mogąc wytrzymać ułtáwicznego ognia, musieli pierzchnąć, wypárć z pierwszych Okopów z wielká trudnością, y retyruiac się do drugich Szańców, cokolwiek y ráń broniłi się *languide*, iedná, gdy y tych dostał Cefárscy, y wkrótce potym trzecich: záwzięta się krwáwa okrutnie Potyczká z wielkim krwi rozlaniem, osobliwie lánczárów srodze zábiiano siła, którzy chcąc się sálwować przez Most, tráfili ná wielki náciśk przodkiem inszych ućiekájących, y tak potężnie spycháli ieden drugiego w owym náciśku, że widząc to drudzy, sámi *precipitoská* iac do Rzeki, tonęli, y ledwo ráń kilku mogli się wybiegáć od śmierci, co ná fczęście pływáiac, przepłynęli, y ráchuia ná plácu trupem półożonych sámych lánczárów 12. tyśięcy, á zátopionych 4. tyśięce, oprócz ráńnych y żywcem wziętych. Powierzył był tego Woyská Cefarz Turecki wybornego, Wielkiemu Wezyrowi, y Adze lánczárskiemu, ále y ci poginęli z 27. Báśów, (opócz trzech wziętych żywcę, to iest, lánczár Agá ná plácu zábity, á Wielki Wezyr zátonał z wielá Stárszyżny Tureckiey przednieyszey *prima Classis*. Zebráli z wielkim lámentem y wrzaskiem *succursu*, lecz dáremnie, bo nie podobna było dla wielkiey konfuzyey, náciśku y rłum ná Moście, przeprawować się w pośiłku onym, bo ich też strzelano mizernie ná nim był taki wrzask między nimi wielki, że kiedyby dzieśięć tyśięcy ludzi z skory obłupiwano rázem, nie mógł by bydź większy láment. W Obozie ználeżiono ná sto dwa dzieśięciá róźnych Dział, Amunicyi woiennych róźnego gátunku, 10. tyśięcy Wozów, y tyle drugie żywności róźmáitych, 4. tyśięce koni wybornych, oprócz podlejszych tylo drugie Báwołów sámych 8. tyśięcy, oprócz innego bydła. *Item* Wielbładow tyśięcy. Sprzęty bogáte *utensilia* Obozowe, iáko to Namioty, y to, co do wygody náleżało, álbowiem przez cały czas wojowánia, nigdy Turcy nie wybráli się byli ná wojnę tak bogáto y pyszno, iáko teraz, *cum omnibus commoditatibus* w Pole wyszli Chorągwi gwałt w Rzekę wrzucáli, á drugie dostały się Cefárskim, y buńczuków kilká, y nayprzednieysza Chorągiew, którą zwyczánie noszą przed sámym Sułtanem Mozdżierzów kilká do rzucánia Bombow, táńże wzięto, y cały Oboz z wielká zdobył

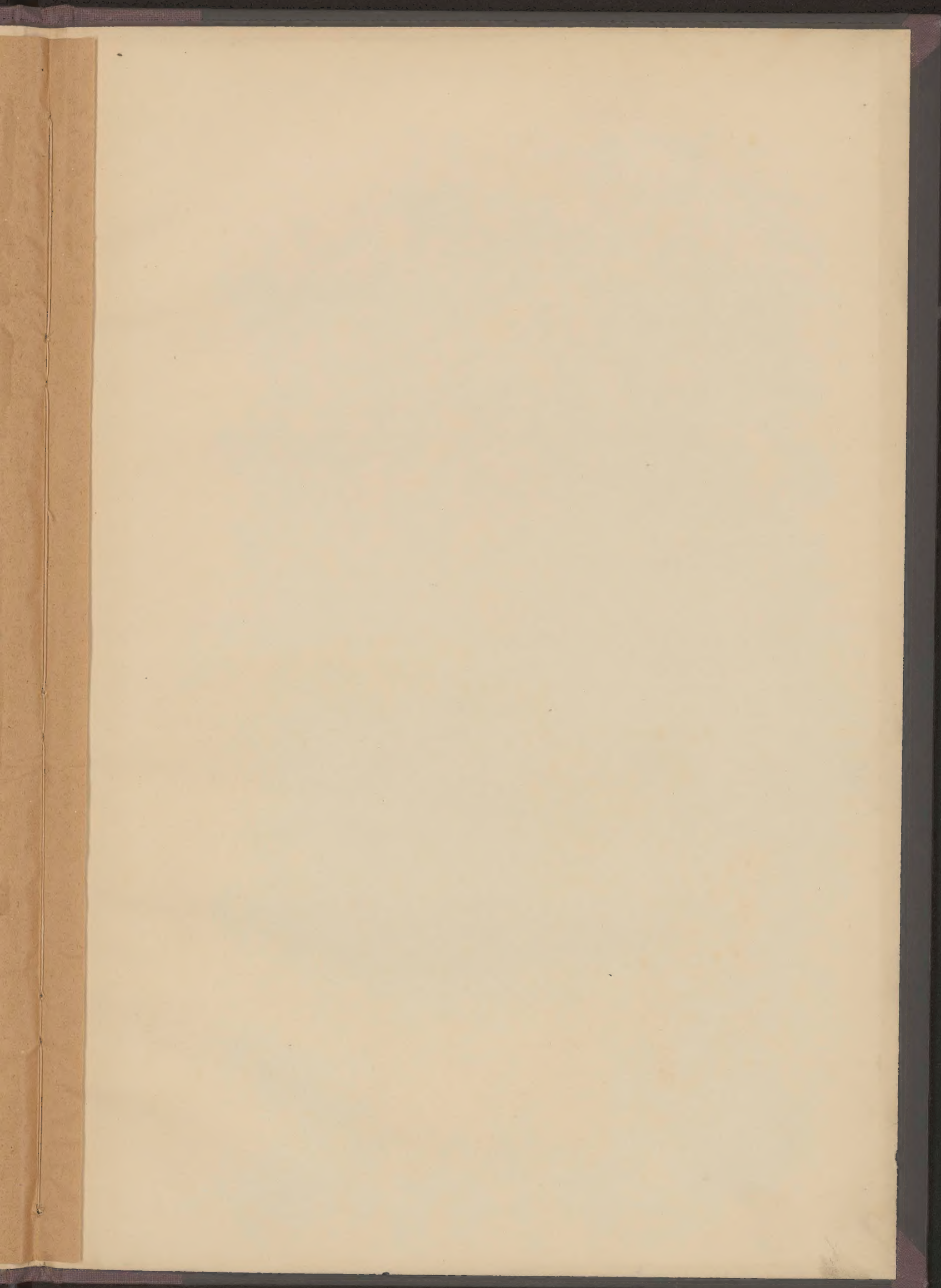
Elektora Sáskiego. Z Relacya o tę Wiktoryey, przyjechał był *ad Augustissimū Imperatorē* Graff Ditrstein, y z sobą przywiośł Pieczęć Sułtánska. Item 83. Choragwi, y Bunczukow, z których ieden Tátárski, Choragiew Sułtánska szacuią ná 200. kroć ysięcy Szkudow, y 10. Nałóźnic *ex feralio* Sułtánskich wzięto. Blisko Mostu, była tak wielka liczba trupow Tureckich, że ráchowano przeszło wysokość ná dwa chłopow, o leżeli ieden ná drugim, a w Rzece Ciśie także wielka moc trupow, że mogli Césarscy o nich chodźić y stapać, iakoby była iedná Wyspá. Sam Sułtan Césarz Turecki, z płązem uciekł pod Themiswar, w kilku set konnych. Intencya iego była, wtárgnąć do iedmigrodu, według porády Cudzoziemcá pewnego, y Tekielego. Césarscy Zołnierze, tak byli záiuszeni, y chcieli krwi Pogánskiey Tureckiey, żeby byli frodze pokáali tym bárdziey chwalebnieysza swoię Wiktorya, okryli Pole wšzytko trupámi Pogánskiemi, y potym opánowáwšy Most, osádzili go Działámi ná sámej odnodze isy, z których wielce szkodziłi Nieprzyacielowi ná támtęj drugiey stronie Rzeki. Iak wielka strátę opłákiwał rzewliwie sam Sułtan Césarz Turecki, y stráchem zdięty puściłwšy także swoy Oboz, uciekł fromotnie ku Themiswarowi, bez żywności y bez swego znáku bogátego, Choragwi y Taboru. Zbliżywšy się potym noc, Césarzyná drugiey stronie záraz opánowáli támtó miejsce y osádzili. A názáiutrz wypráciono sześć tysięcy konnych, pod Kommendá Pułkowniká Glucelszpergerá y Zołnitstwo Węgierskie, poszło zá Nieprzyaciélem uciekáiacym: z támtęj záś strony isy, z roskazánia Sułtánskiego, w popiół obracáli Wśi, plondruiac y Kráie. Césarskich Zołnierzow, między zábitemi y ránnemi, ráchuią przeszło niź dwa tysiąć, Generálá Heysterá, śmiertelnie postrzelono, zábito dwuch *vice* Pułkownikow, trzech Kápitanow. Graffá Generálá Reysá, który Kommendę miał Troppow ná iásnieyszego Krolá I. M. Polskiego, Xiazęciá I. M. Elektora Sáskiego, (bo ten dwáźnie z Krolewskimi áttakował Okopy Pogánskie ludźmi) postrzelono trzy razy szkodliwie, y *gloriosę* pierwsze opánował y expugnoł Okopy. Pomieniony Graff Dytreisteyn, ułtnie wyráził Césarzowi I. M. *catera*, ktore nie mogły się wypić dla dálszego prosequowánia Wiktoryey, przez Xiazęciá Eugeniuszá, Hetmaná Wielkiego Woysk Imperyálnych. W drugim Obozie ná támtęj stronie Rzeki, zostáwili Turcy 50. Dział więkšzych, y frogá moc ámmunicyey, y rynsztrunkow woiennych; część iedná z nich od Turkow uciekáiacych spalona zostála. Iáždá Nieprzyacielská, teyże nocy rozerwáwšy się po bitwie z Obozu, retirowála się, rozruszona od Césarskich ku Dunáiovi, áni nie mász áppárencyey, żeby się mogła kupić tey Kámpániey; y co raz to więkša wydáie się, że wiele Turkow, co się byli ro nie pokryli, iednych wyzábiiano, á drugich żywcem wzięto. Potym tak chwalenym Zwycięstwie, Xiazę Eugeniusz, Hetman Wielki, záraz *cum Victoriosis armis*, poszedł ná imprezę Themiswaru; o którym *fertur*, że go wzięto. A Ná iásnieyszy Niezwyciężony Césarz I. M. ná solenne podziękowánie Naywyższemu y Nayśwíetšemu Máiełstátowi Boskiemu; zá táka chwalebna Wiktoría, odpráwiał Procefsyá Obrázem Cudownym Nayśwíetšey Pánny MARYEY z Węgier, wysoko wyniesionym, á ná koło niego Choragwie Tureckie, ná tryumf prezentowano *Populo*, piewáiac przez Rynek Wiedeński, *Te Deum Laudamus*, po trzy rázy z Dział bió, ná chwałę Boská, y potym záwieszono Choragwie w Kościele Káthedrálnym *sancti Stephani* zostály, *ad maiorem Dei Gloriam*.

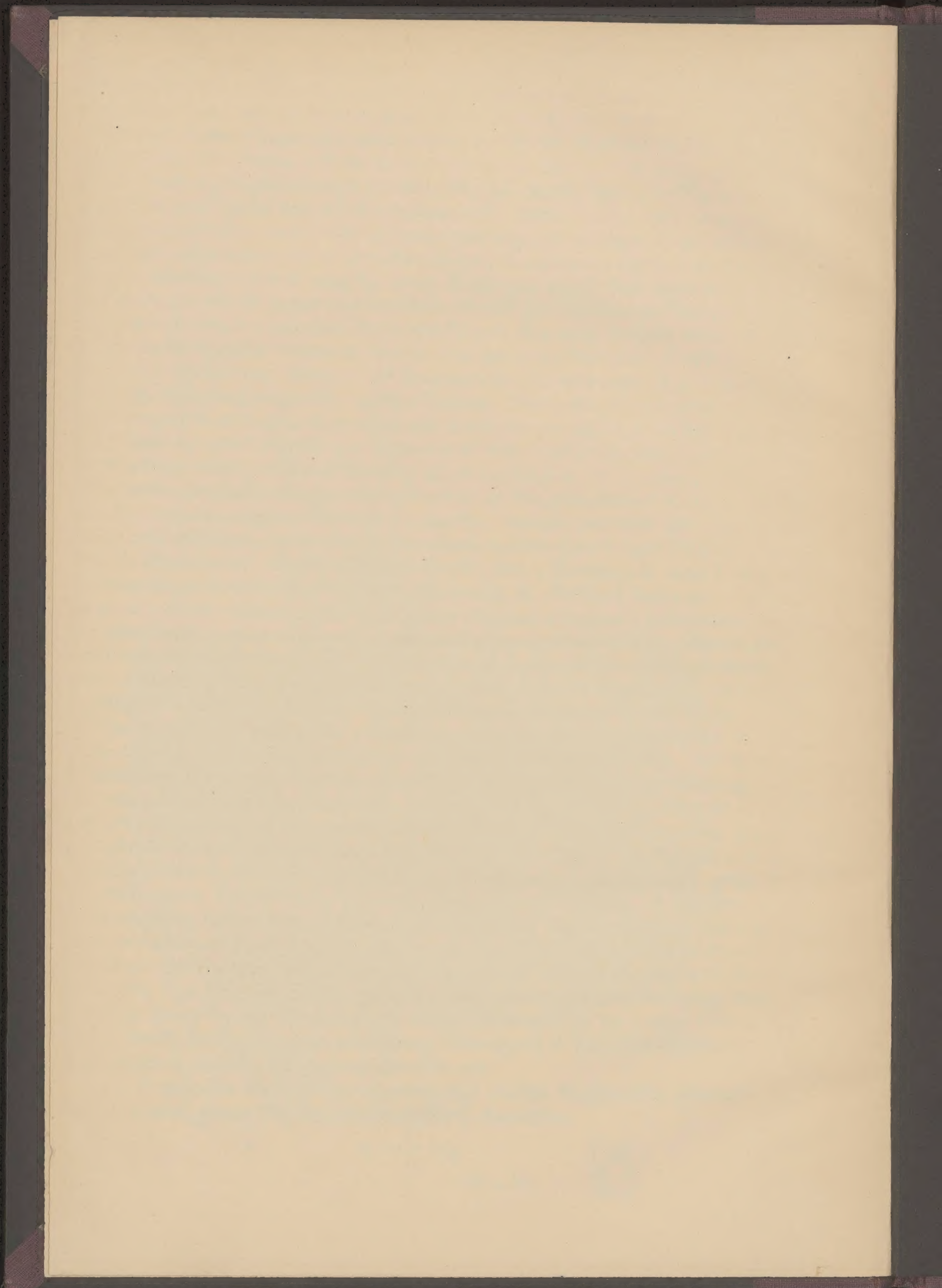
Od Pograniczá Wołoskiego, zápewnie iuź *constat*, o znieśieniu ośimnástu tysięcy Tátárow, przez Woyská Moskiewskie y Kozáckie.

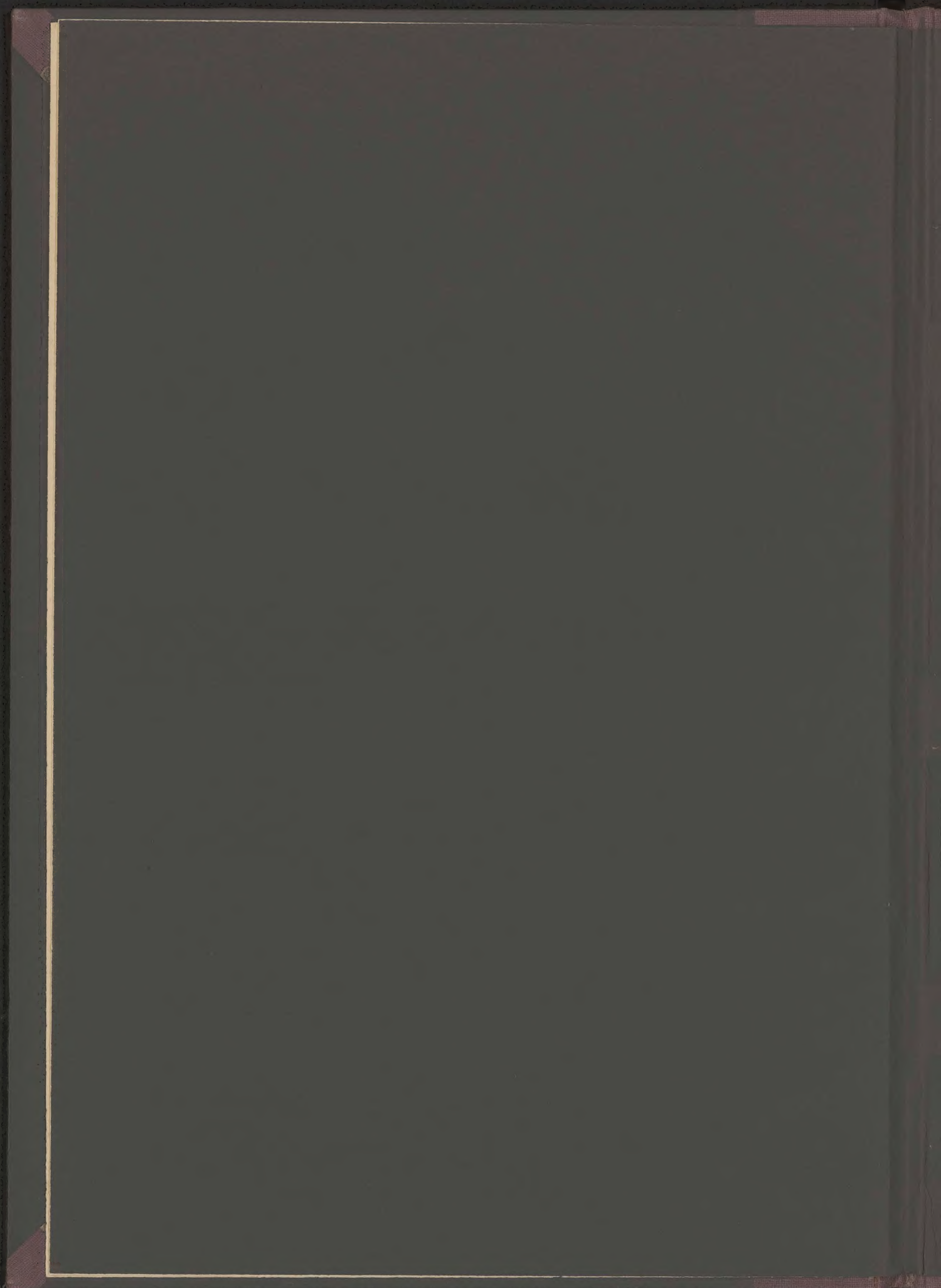
311244

III. St. Druki









Biblioteka Jagiellońska



stdr0025891

